

Widmo zwolnień grupowych

Data publikacji: 17.06.2005 0:00



brak zdjęcia

Ubywa, jak dotąd, bezrobotnych w cieszyńskim regionie. Drugi miesiąc z rzędu Powiatowy Urząd Pracy przekazał optymistyczne wieści. W maju liczba osób pozostających bez pracy zmniejszyła się o kolejne 308 i na koniec minionego miesiąca w kartotekach PUP widniało 9490 osób, w tym 5272 kobiety. Sytuacja może jednak znowu ulec pogorszeniu, bo zanoszą się na zwolnienia grupowe.

W maju nowych zarejestrowanych bezrobotnych było 679. Prawie połowę stanowiły kobiety i prawie połowa to mieszkańcy wsi. Jedna trzecia zarejestrowanych nigdzie dotąd nie pracowała. Pracę w maju podjęło 529 osób, tzw. gotowości do pracy nie potwierdziło 330 osób, szkolenia rozpoczęło 18 bezrobotnych, kolejnych 11 nabyło prawa emerytalne, a 16 osób dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego.

- Młodzi ludzie w wieku do 25 lat zarejestrowanych było 2150, w tym 1122 kobiety. Z tej grupy 157 osób znalazło pracę, 11 rozpoczęło szkolenia, 26 rozpoczęło staż, 5 zostało zatrudnionych w ramach robót publicznych, zaś jedna w ramach prac interwencyjnych.

*W ewidencji są również osoby długotrwale bezrobotne, czyli figurujące w naszych rejestrach ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich dwóch lat. Takich osób jest 5963, w tym 3473 kobiety - informuje Anna **Stefaniak-Bacza**, dyrektor PUP w Cieszynie.*

Ofert pracy wpłynęło do urzędu 185, czyli o 3 mniej niż w kwietniu. Firmy poszukiwały m.in. tłoczarzy w metalu, sortowaczy odzieży, stolarzy, sprzedawców, spawaczy i lakierników. Niestety zanoszą się na zwolnienia grupowe, bo napłynęły informacje o likwidacji skoczowskiego Polkapu oraz hotelu "Sokół" na Zawodziu w Ustroniu.